

Inne niż wszystkie TRIDUUM PASCHALNE

WSTĘP

Jak wszyscy dobrze wiemy, te święta będą inne. Nie tylko dlatego, że nie będziemy mogli uczestniczyć w nich w kościele, ale również dlatego, że same obrzędy, w których będziemy mogli brać udział poprzez transmisje internetowe, będą pozbawione wielu wyjątkowych elementów. Trzeba jednak pamiętać, że treść Triduum Paschalnego to nie jego zewnętrzna okazałość, lecz głębia – to wszystko, co za symbolami i znakami stoi. Te Triduum nie będzie gorsze, bo pozbawione pewnych elementów – to, co najważniejsze się w nim dokona, a cała reszta niech dokona się w przestrzeni naszego rozumu oświeconego wiarą.

Będziemy fizycznie pozbawieni wielu ważnych elementów, lecz nic nie stoi na przeszkodzie, aby cały czas mieć je w świadomości. Stąd chciałbym zaproponować wam kilka artykułów na temat Triduum Paschalnego, które pojawiły się już kiedyś w naszej parafialnej gazecie, a które lekko odświeżyłem. Będę w nich opisywał i to, co będziemy widzieć, ale również to, czego w tym roku nie zobaczymy. To jedna z wielu propozycji przygotowania się do tych najważniejszych dni w roku. Zachęcam do skorzystania z niej.

* * * * *

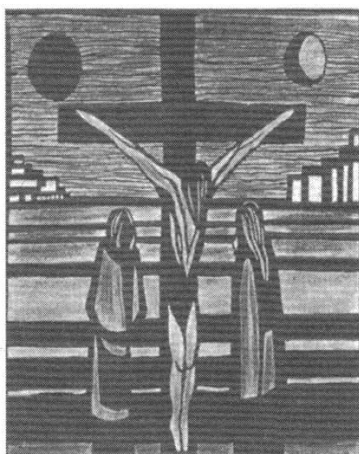
I. CZAS TRIDUUM PASCHALNEGO

Jeśli ktoś z Państwa, czytając ten tekst będzie kojarzył już pewne fakty to wspaniale, o to właśnie chodzi.

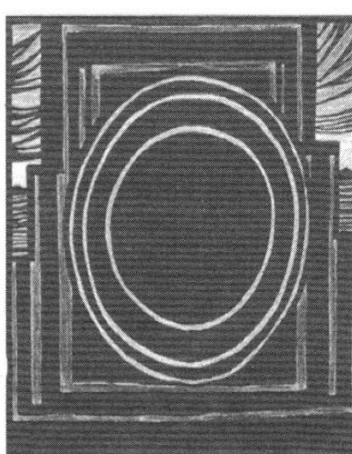
Na początku warto zadać sobie pytanie: co oznacza sama nazwa „Triduum Paschalne”? Słowo „Triduum” oznacza po prostu „trzy dni”, słowo zaś „pascha” oznacza „przejście”. Są to zatem trzy dni przejścia Jezusa ze śmierci do życia – Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie. Ale tak naprawdę które to dni? Zazwyczaj mówi się, że Triduum Paschalne rozpoczyna się w Wielki Czwartek. Mamy więc: Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę. Lecz w takim razie co z Niedzielą Zmartwychwstania? Przecież to niedzielę świętujemy jako dzień zmartwychwstania Jezusa, więc gdybyśmy jej nie wliczyli to Triduum kończyłoby się tym, że Jezus leży w grobie. Dobrze zaś wiemy, że gdyby Chrystus nie zmartwychwstał to daremna byłaby nasza wiara (1 Kor 15,14). Gdyby doliczyć Wielką Niedzielę, bo tak również można nazwać ten dzień, byłyby to cztery dni, więc już nie „triduum”. Spróbujmy więc policzyć od tyłu: Niedziela Wielkanocna, Wielka Sobota i Wielki Piątek. Już jesteśmy bliżej prawdy, ale przecież Msza Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek wieczorem należy do Triduum Paschalnego, dlatego musimy zwrócić uwagę na jeszcze jeden szczegół. **Liczenie czasu.**



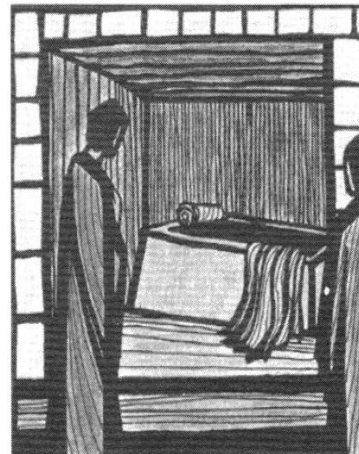
Wielki Czwartek:
otworzyć się
na Jego miłość



Wielki Piątek:
mieć udział
w Jego męce



Wielka Sobota:
wytrwać nawet
bez Niego



Wielkanoc:
świętować
Jego życie

Wszystkie „problemy” biorą się z tego, że za czasów Jezusa dzień nie kończył się o północy, jak liczymy to dzisiaj, lecz bardziej naturalnie – wraz z zachodem słońca. Żydzi właśnie tak liczyli czas – od zachodu słońca do zachodu słońca. Podobnie jest z czasem w liturgii. Widać to wyraźnie w przededniu niedziel i uroczystości, ponieważ Msza wieczorna w dzień poprzedzający niedzielę lub uroczystość jest tzw. wigilią i liczona jest już jako Msza niedzielna czy Msza danej uroczystości. Tak samo liczymy dni Triduum Paschalnego, które jest największą uroczystością w całym roku liturgicznym.

Wielki Czwartek jest jeszcze ostatnim dniem Wielkiego Postu, a **Triduum Paschalne** rozpoczyna się w Wielki Piątek, którego początkiem jest Msza Wieczerzy Pańskiej w Wielki Czwartek, ponieważ sprawowana jest ona w godzinach umownie zwanych wieczornymi. Pierwszy dzień Triduum Paschalnego **kończy się** zaś PO Liturgii Męki Pańskiej. Rozpoczynamy ją, w przypadku naszej parafii, o godzinie 18:00, żeby mogło w niej uczestniczyć więcej osób, ponieważ ten dzień nie jest niestety dniem wolnym od pracy. Zalecana godzina to jednak 15:00, czyli godzina śmierci Pana Jezusa, a więc nawet według żydowskiego i liturgicznego liczenia czasu jest to nadal Wielki Piątek. Warto zwrócić uwagę, że pierwszy dzień Triduum Paschalnego obejmuje i Mszę Wieczerzy Pańskiej, i Liturgię Męki Pańskiej, ponieważ te dwa wydarzenia są ze sobą nierozzerwalnie związane – Jezus ustanowił sakrament Eucharystii w czasie Ostatniej Wieczerzy, lecz nadał mu pełne znaczenie dopiero na krzyżu; dlatego Eucharystia jest zawsze i UCZTĄ, i OFIARĄ. **Drugi dzień** Triduum Paschalnego to Wielka Sobota, kiedy nie dzieje się właściwie nic; jest to dzień wielkiej ciszy. Co więcej, jest to jedyny dzień (wg liturgicznego liczenia czasu), kiedy nie sprawuje się Eucharystii, ponieważ Jezus, który jest w Eucharystii, spoczywa w grobie.

Trzecim dniem jest już Wielkanoc, której świętowanie rozpoczynamy Wigilią Paschalną w Wielką Sobotę (patrząc na dni tygodnia), ale co

ważne, nocą. Polska nazwa tych świąt sama wskazuje, że powinna to być noc, ponieważ mamy WielkaNOC, a nie np. Wielkiwieczór. Z tego powodu Wigilię Paschalną trzeba zawsze rozpoczynać PO zachodzie słońca, czyli np. tak jak u nas, o 21:00, a skończyć PRZED wschodem słońca w Niedzielę Wielkanocną. Triduum Paschalne kończy się Nieszporami Zmartwychwstania, a więc w niedzielę wieczorem (przed zachodem słońca), choć w praktyce nieszpory są zazwyczaj sprawowane nieco wcześniej. Gdy w taki sposób spojrzymy na Triduum Paschalne to bez problemu możemy określić te TRZY najświętsze dni, choć początkowo może wydawać się to nieco skomplikowane. Dla lepszego zobrazowania sobie tego można powiedzieć, że te trzy dni to „czwartkopiątek”, „piątkosobota” i „sobotoniedziela”.

Podsumowując: Wielki Czwartek jest ostatnim dniem Wielkiego Postu, który kończy się przed Mszą Wieczerzy Pańskiej. Msza Wieczerzy Pańskiej rozpoczyna już pierwszy dzień lub, może lepiej, powiedzieć pierwszą dobę Triduum Paschalnego, która kończy się po zakończeniu Liturgii Męki Pańskiej. Druga doba Triduum rozpoczyna się po zakończeniu Liturgii Męki Pańskiej, a kończy się przed Wigilią Paschalną, która rozpoczyna już trzecią dobę Triduum Paschalnego. Ta trzecia doba kończy się Nieszporami (czyli wieczorną modlitwą Kościoła) Zmartwychwstania Pańskiego w Wielką Niedzielę. Mamy więc trzy doby, 72 godziny – od wieczora w Wielki Czwartek do wieczora w Wielką Niedzielę.

Warto mieć tę świadomość, ale jeszcze ważniejsze jest to, aby pamiętać, że całe Triduum Paschalne to tak naprawdę JEDNO wydarzenie, które rozciąga się aż na trzy dni.

Z tego powodu warto zakończyć domowe porządki przed rozpoczęciem Triduum Paschalnego. Podobnie ma się rzecz z porządkiem w naszym sercu. Chciejmy przeżyć Triduum nie jako trzy osobne dni, ale jak jedno długie święto!